

ROLA HISTORYCZNEJ I WSPÓŁCZESNEJ ZIELENI PUBLICZNEJ W ŻYCIU MIAST NA PRZYKŁADZIE BYDGOSZCZY

Publiczna zieleń miejska była, jest i będzie ważnym elementem kształtowania oblicza miast. Świadomie kształtowane w celach estetycznych parki czy ogrody, przez setki lat dostępne były jedynie dla nielicznej, zamożnej części społeczeństwa. Zapoczątkowana w końcu XVIII stulecia rewolucja przemysłowa całkowicie odmieniła strukturę zarówno urbanistyczną, jak i społeczną miast. Wielość procesów i zjawisk historycznych, związanych z uprzemysłowieniem, jako częścią historii globalizacji (Nobis, 2014, 179-181), objęła również problematykę planowania miejskiej, ogólnodostępnej zieleni oraz rozprzestrzenianie się ideologii z tym związanej, a także wprowadzanie nowych gatunków roślin ze wszystkich kontynentów.

XIX wiek przyniósł nowe spojrzenie na rolę zieleni miejskiej. Zaczęto zdawać sobie sprawę z faktu, że lepszy dostęp do terenów zielonych jest bardzo istotny dla zdrowia i kondycji mieszkańców przeludnionych ośrodków miejskich. Bliskość parków czy skwerów, dostępność świeżego powietrza nie tylko poprawiała warunki zdrowotne, ale również wywierała wpływ na ówczesne obyczaje. Coraz liczniej powstawały miejskie, publiczne założenia zielone, które stały się istotnym elementem XIX-wiecznych układów urbanistycznych. Pod koniec XIX stulecia założenia ogrodowe na terenie miast łączono, tworząc systemy zieleni miejskiej nawiązujące do układu urbanistycznego oraz do zieleni podmiejskiej. Zaczęto dbać o to, aby każdy mieszkaniec miasta miał blisko do parku. Coraz częściej planowo nasadzano drzewa różnych, szlachetnych gatunków, tworząc aleje spacerowe. Ogromne miejskie parki powstawały w Londynie, jak np. Regents Park, Hyde Park czy Green Park, tworząc ciągi zieleni miejskiej. W Paryżu szeroki program rozbudowy istniejących i budowy nowych ogrodów miejskich został zrealizowany podczas przebudowy miasta w połowie XIX w. Powstały wówczas między innymi parki: Buttes-Chamout, Monceau Montsouris. Z tego okresu pochodzą również liczne niemieckie parki jak chociażby berliński Tiergarten, ogrody w Kolonii czy Manheim (Majdecki, 1978, 667-708). Postępująca globalizacja sprzyjała przenoszeniu tych idei również za ocean, do Ameryki, gdzie w wielkich, gęsto zabudowanych miastach powstawały liczne parki miejskie, służące przede wszystkim masowemu wypoczynkowi. Najbardziej znane z nich to Central Park w Nowym Jorku, Common Park i Public Garden w Bostonie, połączone reprezentacyjnym bulwarem, Fairmont Park w Filadelfii czy Jackson Park w Chicago (Majdecki, 1978, 702-708).

Do charakterystycznych form zieleni miejskiej w XIX stuleciu należały również skwery oraz obsadzone szpalerami drzew bulwary, często usytuowane wzdłuż nabrzeży rzek oraz założenia mające bardziej specyficzny charakter jak parki zdrojowe, ogrody botaniczne czy ogrody wystawowe. W różnych krajach formy te przybierały nieco inny, specyficzny dla danego regionu charakter. Skwery angielskie były ogrodzone i dostępne dla mieszkańców domów usytuowanych naokoło, francuskie natomiast udostępniane były wszystkim. Bardzo popularnym w XIX wieku miejscem rozrywki stały się ogrodowe założenia teatralno-rozrywkowe. Wzorując się na londyńskim Vauxhallu czy wiedeńskim Praterze, powstawały założenia ogrodowe, dostarczające rozrywki szerokiej publiczności. Najbardziej rozpowszechnił się francuski, bardziej kameralny typ „ogródka” nazwany etablissement. Składał się z rozmieszczonych w ogrodzie budynków i pawilonów o różnych funkcjach. Mieściły się tu zazwyczaj letnie teatryki, sale bankietowo-teatralne, altany koncertowe, kręgielnie i strzelnice oraz restauracje i kawiarnie. O ogromnej popularności etablissement decydowało zapewne połączenie rozrywki o charakterze teatralnym z bezpośrednim kontaktem z naturą i przyrodą (Jagiello, 2000, 15-16).

W tym okresie również introdukcja obcych roślin została zorganizowana na większą skalę, a zajmowali się nią fachowcy wspomagani przez Towarzystwa Ogrodnicze i instytucje naukowe. Nowe rośliny zbierano na wszystkich kontynentach, tworzone kolekcje przede wszystkim w ogrodach botanicznych, gdzie prowadzono obserwacje i badania nad przydatnością nowych gatunków do celów użytkowych (Majdecki, 1978, 572-577).

Idea popularyzacji zieleni w miastach widoczna była nie tylko w metropoliach, ale także w niewielkich ośrodkach na prowincji, czego świetnym przykładem jest Bydgoszcz. Wraz z lokacją nadano miastu rozległe tereny patrymonium, które pozwoliły na późniejszy swobodny rozwój. Wokół miasta rozlokowane były prywatne i przyklasztorne ogrody oraz sady, tworząc pierścień zieleni. Z 1631 roku pochodzą pierwsze wzmianki o ogrodzie użytkowym założonym przez ojców bernardynów, gdzie hodowano warzywa, zioła i owoce. Koniec XVIII stulecia i wiek XIX w historii miasta zapisały się odbudową po zniszczeniach i wyludnieniach spowodowanych wojnami i zarazami minionych dziesięcioleci. Bydgoszcz znalazła się pod panowaniem pruskim. Z Berlina zaczęły docierać nowe trendy urbanistyczne i architektoniczne. Już w 1832 roku założono w Bydgoszczy Towarzystwo Upiększania Miasta i Okolicy, które między innymi zadbało o planowe obsadzanie ulic i placów specjalnie dobranymi gatunkami drzew. Od 1898 roku przy magistracie działała Deputacja Ogrodów Miejskich dbająca o place, parki i ogrody, planująca i zarządzająca nowe tereny zielone. W II połowie XIX stulecia Bydgoszcz znacznie zwiększyła swój obszar oraz liczbę mieszkańców. Przechodziła przeobrażenie z miasta o charakterze rzemieślniczym w miasto z dobrze rozwijającym się przemysłem. Sprzyjała temu dogodna lokalizacja

oraz komunikacja — zbudowany w latach 70. XVIII wieku i stale modernizowany Kanál Bydgoski oraz otwarcie połączeń kolejowych w połowie wieku XIX. Wraz z rozwojem miasta powstawały nowe dzielnice mieszkaniowe, nie zapomniano również o urządzeniu zielonych terenów rekreacyjnych. Bydgoskie parki i skwery urządzano zgodnie z europejskimi tendencjami, przy zastosowaniu popularnych wówczas elementów przestrzennych jak grup drzew, soliterów czy lasów, trawników, różnego rodzaju kwietników, małej architektury i oczywiście elementów wodnych.

Najpiękniejsze miejskie zieleńce (szerzej: Kuczma R., 1995) znajdowały się na wzgórzach otaczających miasto od południowej strony. Ze względu na warunki topograficzne budownictwo rozwijało się w kierunku północnym, od południa natomiast znajdowały się wspaniałe obszary dla utworzenia parków miejskich. Jeden z pierwszych założono na położonym najbliższym obecnemu Staremu Miastu Wzgórz Dąbrowskiego¹. Otwarty został w 1832 roku. We wschodniej części parku umieszczono punkt widokowy, z którego można było podziwiać panoramę miasta. Dodatkową atrakcją stała się wzniesiona na terenie parku w 1900 roku wieża ciśnień, z której rozciągał się wspaniały widok. Park przecinały aleje spacerowe wysadzone różnymi gatunkami drzew, np.: topolami, lipami, klonami czy dębami. Dwa lata później utworzono park o układzie tarasowym, sąsiadujący od zachodu ze Wzgórzem Dąbrowskiego. Pas zieleni zamknięto w 1870 roku, urządając park na kolejnym wzgórzu. Parki te miały charakter krajobrazowy, z modnymi elementami w postaci stawów i fontann oraz punktów widokowych. [il. 1 i 2] Na modłę francuską ulokowane zostały na terenie o urozmaiconej rzeźbie. Brak tu było palców zabaw, gier i wypoczynku. Atrakcję stanowiły aleje spacerowe z widokiem na miasto. Po wschodniej stronie, na obecnym Wzgórz Wolności, założono w latach 1911-1913 siedmiohektarowy park w stylu leśno-górskim, z wieżą Bismarcka. Przy projektowaniu parku wykorzystano istniejący tam drzewostan i naturalne, dość strome ukształtowanie terenu. Wzdłuż górnego tarasu skarpy wzgórz otaczających miasto urządzono planty okrężne, obecnie Aleja Górską, połączone z drogą widokową na Wzgórz Dąbrowskiego. Obszar plant od ul. Terasy do Wzgórz Wolności wynosił 9,7 ha, a rosło tam 70 gatunków drzew i krzewów.

Nieco inaczej wyglądały parki i ogrody po północnej stronie Brdy. Położone tu płaskie tereny sprzyjały ekspansji budownictwa mieszkaniowego. Zgodnie z ówczesnymi trendami w urbanistyce, kwartały zabudowy czynszowej wzbogacono skwerami i parkami. Dużym założeniem był najstarszy w Bydgoszczy park miejski, obecny Park Kazimierza Wielkiego, położony na zapleczu ul. Gdańskiej i zajmujący teren po dawnym ogrodzie zakonu klarysek, późniejszym ogrodzie reGENCYJNYM. W 1901 roku udostępniono go dla ogółu ludności (APB, AmB sygn. 2574)². Ważnym

¹ W artykule podano obecne polskie nazwy ulic i placów oraz obiektów.

² Zastosowano skróty: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy — APB, Akta miasta Bydgoszczy — AmB.

elementem parku była woda. Znajdowały się tam dwa stawy, gdzie pływały labędzie i karpie. [il. 3 i 4] Podczas przebudowy ogrodu wykorzystano drzewa i krzewy rosnące tam od XVII wieku, a także nasadzono wiele nowych roślin. Największą atrakcją parku stała się umieszczona tam w 1904 roku fontanna „Potop”, autorstwa berlińskiego rzeźbiarza Ferdinanda Lepckego. W tym samym roku, w sąsiedztwie powstającej nowej dzielnicy mieszkaniowej w okolicach Alei Mickiewicza, założono kolejny, publiczny teren zielony — obecny Park Jana Kochanowskiego. Założenie zostało zaprojektowane przez dyrektora Ogrodów Miejskich Konrada Neumanna. Park urządzono w stylu angielskiego parku krajobrazowego, bazując na rosnących tam starych drzewach i dosadzając gatunki rodzime. Park swym charakterem nawiązywał do naturalnego lasu. W środku umieszczono plac zabaw i wypoczynku. Mniejszy, ale dość wcześnie założony (w 1844 r.) zieleniec miejski znajdował się między obecnymi ulicami Jagiellońską i Uroczą. Ogród poprzez duży trawnik schodził aż do Brdy.

Wspaniałe miejsce do wypoczynku i rekreacji stanowiły planty nad Brdą i nad Kanalem Bydgoskim (ob. Starym Kanalem). Szczególnie ładnie prezentowały się te ostatnie, systematycznie zadrzewiane już od 1802 roku. Znajdowały się tu między innymi aleja lipowa i kasztanowa. Obecność wielu restauracji i kawiarni często tworzących wraz z altanami muzycznymi i scenami do tańca tzw. etablissement sprawiała, że mieszkańcy Bydgoszczy chętnie odwiedzali te miejsca. Popularną formą wypoczynku były zarówno spacer, jak i pływanie łodziami. Tereny nad samą wodą pełne były ptactwa i dzikiej roślinności [il. 5 i 6].

Wśród zabudowy kamienicowej, a także przy gmachach użyteczności publicznej, urządzano skwery o różnych formach. Modne były również tzw. „kwietniki dywanowe”. Skwer na pl. Piastowskim zajmował połowę rozległego placu otoczonego aleją spacerową wysadzaną dwoma rzędami drzew. W środku znajdował się duży trawnik z rabatami kwiatowymi (APB, AmB, sygn. 2583)³. Skwer na pl. Teatralnym stanowił wraz z rzeką tło dla Teatru Miejskiego. Znajdowały się tam duże grupy drzew i krzewów tworzące piętrowe kompozycje. Zieleniec łączył się z ogrodem kawiarni Teatralnej. W 1910 roku w parku ustawiono posąg Łucniczki dłuta wspomnianego już Ferdinanda Lepckego. Również w dzielnicy willowej Sielanka nie zapomniano o ogólnodostępnym skwerze obsadzonym grupami krzewów i rabatami kwiatowymi. W mieście znajdowało się także wiele mniejszych zielenców, jak np. park Petersona na pl. Chelmińskim. Dbano również o zielen przed budynkami publicznymi, czego przykładem może być skwer na placu przy ul. Bernardyńskiej, usytuowany przed gmachem seminarium nauczycielskiego. Mniejsze założenie zielone znalazło się przed siedzibą Dyrekcji Królewskiej Kolei Wschodniej przy ul. Dworcowej.

³ Na pocz. XX w. w miejscu skweru wzniesiono kościół.

Umieszczono tu grupy drzew i krzewów oraz rabaty kwiatowe. Równie pięknie prezentował się wytyczony w 1860 roku skwer przy dworcu kolejowym stanowiący wizytówkę miasta.

Efektownym rozwiązaniem, chętnie stosowanym pod koniec XIX wieku, były niewielkie zielonce łączące funkcję skweru i węzła komunikacyjnego oraz aleje wysadzone szpalerami drzew. Tak rolę pełnił skwer na placu Weysenhoffa (APB, AmB, sygn. 2579). Łączył on dwie aleje wysadzone drzewami i mieszczące wewnętrzną alejkę spacerową — aleje Mickiewicza i Ossolińskich, przy czym na zakończeniu drugiej zaplanowano podobne założenie (obecnie rondo Ossolińskich). W pobliżu, u zbiegu obecnych ul. Paderewskiego i Kopernika zaplanowano, niezrealizowany, trzeci tego typu skwer — Hindenburgplatz (APB, AmB, sygn. 2573). Każdy z nich był starannie zaprojektowany, mieścił w środku niewielki placik wypoczynkowy otoczony dobraną, w zależności od wielkości skweru, zielenią.

Bardzo ciekawym, choć niestety niezrealizowanym, przedsięwzięciem był projekt zagospodarowania podmiejskiej gminy Skrzetusko (obecnie część miasta) (Bręczewska-Kulesza, Wysocka, 2005, 48-54). Pomysł ten był częścią „Generalnego planu zabudowy miasta Bydgoszczy” sporządzonego przez Josepha Stübbena i ukończonego tuż przed I wojną światową. W tym projekcie najładniejsze tereny zielone ciągnęły się z zachodu na wschód mniej więcej obok granicy gmin Skrzetusko i Bielawy. Zaplanowano tu ciąg szerokich promenad dla pieszych. Rozpoczynał go trawnik o szerokości 36 m, połączony kładką z przedłużeniem ulicy w rejonie ul. Brewińskiego. Po wschodniej stronie ul. Wyczółkowskiego ciąg promenad rozszerzał się, tworząc centralne założenie parkowe o szerokości 140 m i długości 150 m oraz ławkę do zabaw sportowych o długości 190 m i szerokości od 50 do 80 m. Dalej promienada o szerokości 70 m ciągnęła się na wschód, mieszcząc place do gry w tenisa, odpoczynku i alejki spacerowe. Urozmaicać ją miały różnorodne nasadzenia oraz dekoracyjne stawy.

Inną formą wykorzystania zieleni, bardzo popularną w Bydgoszczy, były założenia typu etablissement. Pierwsze „ogródki” pojawiły się w mieście około połowy XIX wieku. Założenia ogrodowo-rozrywkowe różniły się zarówno wielkością jak i programem funkcjonalnym. Większe, ulokowane w rozległych ogrodach, mieściły scenę letnią, budynek z salą bankietowo-teatralną, bufet, altanę dla orkiestry, werandy do tańca, kręgielnie, oranżerie oraz pomieszczenia gospodarcze i kuchenne. Mniejsze składały się z sali restauracyjnej z estradą oraz pomieszczeń pomocniczych umieszczonych w niewielkich ogrodach. Bardzo popularne w Bydgoszczy były założenia ogrodowe przy śluzach nad Kanalem Bydgoskim, gdzie stale działało przynajmniej pięć „ogródków”. Wielkość kompleksów była bardzo zróżnicowana. Średnie zajmowały obszar od około 5. do 7. tysięcy m². Największym chyba i najbardziej okazałym „ogródkiem” był kompleks przy ul. Toruńskiej, z wzniesionym w 1867 roku domem Bractwa Strzeleckiego (Schützenhaus), reali-

zujący pełen program etablisement (Bręczewska-Kulesza, 2008, 33-42). Zajmował wraz z ogrodem 10 mórg (około 25,5 tys. m²). W 1866 roku powołano komitet budowy nowej strzelnicy z dużym „domem towarzyskim”. Projekt wykonał berliński architekt Eduard Titz, twórca znanych „ogrodów” i teatrów berlińskich, jak: Kroll’s Etablissement czy Victoria-Theater. Projekty malarskich dekoracji teatru przygotował inny znany berliński architekt i dekorator, Martin Gropius (Hitze, 1867). Za budynkiem rozciągał się ocieniony grupą starych lip ogród. Położenie na stoku wzgórza umożliwiło urządzenie tam sześciu tarasów, przy czym z najwyższego rozciągał się piękny widok na miasto. W ogrodzie usytuowano otwartą werandę przeznaczoną na tańce, z miejscem dla pięćdziesięcioosobowej orkiestry, oraz letnią strzelnicę. Całe założenie było tak pomyślane, aby mogło tu się odbywać jednocześnie kilka imprez, na przykład przedstawienie teatralne w sali i koncert w ogrodzie.

Bydgoszcz jeszcze w okresie międzywojennym, już w granicach Polski, znana była jako miasto pełne zieleni, „ogródków”, kawiarni i restauracji. Wówczas znacznie powiększono terytorium miasta, ale również zadbano o wystarczającą ilość terenów zielonych. O ile w 1921 roku zanotowano w mieście 31 ha parków i ogrodów, to w 1938 roku było ich już 151 ha — prawie pięć razy więcej. Tuż przed wybuchem II wojny światowej w Bydgoszczy było 45 parków, skwerów i ogrodów jordanowskich oraz 10 zieleńców. Założono również 4 ogrody działkowe, modne wówczas we wszystkich miastach europejskich. Rozległy teren zielony zaplanowano między innymi przed nowym Szpitalem Miejskim⁴. Założono również Miejski Ogród Botaniczny (Kuczma, 1995).

Po zakończeniu II wojny światowej starano się kontynuować tradycje zakładania parków i zieleńców w mieście. W 1953 roku utworzono Park Ludowy, w miejscu najstarszego w mieście cmentarza ewangelickiego, wykorzystując pozostały po nekropolii drzewostan⁵. Na nowych osiedlach wytyczano aleje ze szpalerami drzew oraz przestronne skwery. Niestety zniszczeniu uległo wiele dawnych terenów zielonych włącznie z plantami nad Brdą i Kanalem Bydgoskim. Największy teren rekreacyjny w Bydgoszczy powstał w latach 70. i 80. XX wieku w miejscu dawnego folwarku w Myślęcinku. Założono tam zajmujący 800 ha Park Kultury i Wypoczynku, w skład którego wchodzi między innymi ogród fauny polskiej, ogród botaniczny, centrum edukacji ekologicznej, ośrodek rekreacji konnej, szereg tras turystycznych, rowerowych oraz duże polany do wypoczynku i organizacji koncertów.

⁴ Szpital częściowo ukończono w 1937 r., a całość w czasie okupacji.

⁵ Przy likwidacji cmentarza zniszczono bezpowrotnie dużo cennych nagrobków i rzeźb, a przez wiele lat nie było tam nawet żadnej tablicy informującej o pierwotnym przeznaczeniu terenu. Jedynie przez mieszkańców nazywany był „parkiem sztywnych”.

Współczesna Bydgoszcz również może pochwalić się rozległymi terenami zielonymi. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego (Bank Danych Regionalnych Głównego Urzędu Statystycznego) Bydgoszcz znajduje się na drugim miejscu w Polsce pod względem powierzchni parków spacerowo-wypoczynkowych. Zawdzięcza to przede wszystkim wspomnianemu wyżej Leśnemu Parkowi Kultury i Wypoczynku w Myślęcinku. Poza nim jednak w mieście znajduje się jeszcze 30 parków, kilkadziesiąt skwerów, terenów zieleni osiedlowej i lasów gminnych (157 ha) i państwowych.

Koniec XX wieku przyniósł rozpowszechnienie nowych idei dotyczących kształtowania przestrzeni miejskich. Duży nacisk położono na ekologię i idee zrównoważonego rozwoju oraz na rewitalizację obszarów miejskich. Odbyło się wiele konferencji dotyczących ochrony środowiska z udziałem delegacji rządowych państw z całego świata oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych. Jednymi z ważniejszych były „Szczyt Ziemi” — II Konferencja w Rio de Janeiro w 1992 roku czy Światowy Szczyt Zrównoważonego Rozwoju (Johannesburg, 2002). Wizję miast harmonijnie łączących środowisko zurbanizowane ze środowiskiem przyrodniczym zawarto w Nowej Karcie Ateńskiej (1998, aktualizacja 2003). Ze strony rządów państw na całym świecie padły deklaracje działań obejmujących te problemy. Widoczna jest również tendencja do zachowania i kształtowania terenów zielonych na obszarach wielkich miast, jako stymulatorów rozwoju i jakości życia. Od lat największe metropolie europejskie jak Barcelona, Paryż, Londyn czy Hamburg, z powodzeniem kształtują i odtwarzają rozległe przestrzenie zieleni śródmiejskiej, dając asumpt do działania mniejszym ośrodkom (Czochański, 2010, 131, 137). Takie tendencje widoczne są również w miastach amerykańskich, azjatyckich czy afrykańskich. Od połowy XX stulecia istotną rolę w kształtowaniu przestrzeni miejskich odgrywa proces rewitalizacji, rozpoczęty w miastach amerykańskich, początkowo głównie w sferze ekonomicznej. Problem zdegradowanych fragmentów tkanki miejskiej dotyka miasta na całym świecie, dlatego też istotna jest wymiana doświadczeń i współpraca międzynarodowa na tym polu. Swój wkład mają tu również polscy architekci (Warna, 2012). Ogólnoświatowy wymiar nabrała również rewitalizacja terenów nadrzecznych, przywracanie miastom walorów związanych z wodą. W 2000 r. na światowej konferencji Urban 21 zatwierdzony został dokument dotyczący zasad zrównoważonego rozwoju miejskich frontów wodnych. Według nich zrewitalizowano między innymi „wodne miasto” w Berlinie (Muszyńska-Jeleszyńska, 2013). Na całym świecie na nowo odkrywana jest wartość nabrzeży. Świadczą o tym między innymi udane rewitalizacje „frontów wodnych” Kopenhagi, Londynu, Amsterdamu, Toronto, Oslo, Barcelony, Nowego Jorku, San Francisco, Bilbao i wielu innych.

Również w Bydgoszczy w końcu XX stulecia podjęto odbudowę dawnych zasobów zieleni miejskiej. Szczególny nacisk położono na rewitalizację obszarów nad rzeką i Kanalem Bydgo-

skim. W 1993 roku rozpoczęto, ważny dla miasta, program rewitalizacji Bydgoskiego Węzła Wodnego, którego istotnym elementem było kształtowanie zieleni nad ciekami wodnymi. Przeprowadzono rewitalizację parku nad Starym Kanalem Bydgoskim wraz z remontem trzech zabytkowych śluz. W ramach programu przywrócenia miastu rzeki Brdy wybudowano nowe nadbrzeżne bulwary na terenie Wyspy Młyńskiej⁶ oraz odrestaurowano park wokół hali sportowo-widowiskowej Łucznicza. Uruchomiono również tramwaj wodny. Odrestaurowano także szereg innych zaniedbanych zbiorników wodnych i stawów, jak na przykład Dolina Pięciu Stawów, gdzie stworzono jeden z najładniejszych parków na współczesnych osiedlach. W latach 2005-2012 dalszemu procesowi rewitalizacji poddano Wyspę Młyńską. Powstało tu centrum kulturowo-rekreacyjne o wysokich walorach turystycznych. Zachowany został dawny układ przestrzenny, starodrzewy, monumentalny zespół młyna i magazynów zbożowych, pełniących funkcje kulturalno-edukacyjne. Zrewitalizowano przecinający wyspę kanał Międzywodzie [il. 7 i 8]. Dzięki tym działaniom Wyspa Młyńska przekształciła się ze zdegradowanej przestrzeni miejskiej, w jedno z najchętniej odwiedzanych miejsc, co najlepiej świadczy o sukcesie rewitalizacji. Znajduje się tu kilka budynków Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy, dzieci zyskały — jedyny o okolicach Starego Miasta — plac zabaw, a dorośli teren o wysokich walorach użytkowych i rekreacyjnych, gdzie często organizowane są koncerty, pikniki itp. W 2012 roku otwarto tu „Przystań Bydgoszcz”, kompleks mieszczący przystań sportową, marinę oraz hotel z salą konferencyjną. Obiekt otrzymał wiele nagród. W Programie Rozwoju Bydgoszczy na lata 2009-2014 ujęto również budowę szeregu nowych parków oraz odrestaurowanie obiektów istniejących, a zwłaszcza miejskiego szlaku widokowego wiodącego wzdłuż parków ulokowanych na Zboczu Bydgoskim, dawnych tzw. Plant Okrężnych.

Pomimo licznych starań i miejsc, którymi miasto może się pochwalić jest jeszcze dużo do zrobienia. Swoją unikalny klimat zachowały dwa historyczne parki w centrum miasta — Park Kochanowskiego i Kazimierza Wielkiego. Zwłaszcza w tym drugim, ładnie utrzymane zbiorniki wodne i odbudowana fontanna „Potop” tworzą specyficzną atmosferę. W północno-wschodniej części śródmieścia, w niewielkiej, historycznej dzielnicy willowej Sielanka zachowany został skwer z dwudziestolecia międzywojennego. W sąsiedztwie mamy jeszcze dwa skwery z zachowaną historyczną zielenią oraz dawny ogród botaniczny, tworzące bardzo kameralne miejsca do wypoczynku. Tę część miasta upiększają także dwie zadrzewione aleje. Gorzej wygląda zagospodarowanie po przeciwnej stronie ul. Gdańskiej. Tu historycznie niewiele było zieleni, a współcześnie jest jeszcze mniej. Dawna wizytówka miasta — piękny skwer przed głównym dworcem kolejowym — została przekształcona w kamienną pustynię przystanków autobusowych i parkingów,

⁶ W 1995 r. Wyspa Młyńska wraz z drzewostanem została wpisana w całości do rejestru zabytków.

ogoloconą z drzew i krzewów, i nic nie wskazuje na zmiany mimo kolejnych remontów⁷. Dwa place w tej dzielnicy, niegdyś oazy zieleni, do dziś zachowały tylko jej namiastkę. Z podwójnego szpaleru drzew otaczającego niegdyś pl. Piastowski pozostały nieliczne egzemplarze. Ten sam los spotkał pięknie urządzonego zieleniec wokół kościoła na pl. Zbawiciela. Takich dość zaniedbanych terenów dawnej zieleni można znaleźć jeszcze więcej. W tej części miasta widać też coraz więcej pustych, niezamieszkałych budynków czy mieszkań. Dzięki programowi rewitalizacji Bydgoskiego Węzła Wodnego coraz lepiej mają się tereny nad Brdą i Kanalem Bydgoskim. Urządzone zostały ścieżki spacerowe, fontanna, odrestaurowane śluzy i przywrócony porządek⁸ [il. 9 i 10]. Można tu podziwiać 26 drzew — pomników przyrody. Powstają tu również nowe, kameralne budynki mieszkalne. Niestety zanim powrócą działające niegdyś liczne kawiarnie, restauracje i „ogródki” upłynie jeszcze wiele czasu.

Na wzgórzach okalających historyczne miasto od południa pozostały jeszcze w znacznej części dawne założenia parkowe, niestety ich stan pozostawia wiele do życzenia. Najlepiej prezentuje się park na Wzgórzu Dąbrowskiego. W 2002 roku wykonano remont alejek parkowych, konserwację zieleni, odtworzono system kaskadowych stawów, wraz z fontannami i wodospadem. Drugi park, położony na Wzgórzu Wolności, został mocno przekształcony. Po zakończeniu II wojny światowej w jego centralnym miejscu urządzono Cmentarz Bohaterów Bydgoszczy, na który przeniesiono prochy ofiar z okolicznych miejsc kaźni. W latach 1974-1980 przy wschodniej części parku zbudowano szpital, zajmujący dość rozległy teren. Oba parki łączyły Planty Okrężne, ob. Aleja Górską, będąca przedłużeniem drogi spacerowo-widokowej na wzgórzu gen. H. Dąbrowskiego. Rozciągają się stamtąd rozległe widoki na Stare Miasto. Aby zrewitalizować ścieżki widokowe — ob. Aleję Górską, wykorzystać jej potencjalne walory widokowe stworzono projekt „Ścieżka spacerowo-widokowa na skarpie południowej”. Niestety z braku środków jego realizacja została odłożona na późniejszy termin. Za parkami rozciągają się osiedla mieszkaniowe wzniesione głównie z „wielkiej płyty” w latach 70. i 80. XX wieku. Między blokami znajdują się skwery, najczęściej z dużymi polaciami niezbyt zadbanymi trawników. Brakuje parku, z kameralnymi wnętrzami i zacisznie położonymi ławeczkami. Drugim typem osiedlowych zieleńców są tzw. parki leśne, czyli pozostawione fragmenty dawnego lasu z nielicznymi alejkami. Na osiedlach domków jednorodzinnych brak jest publicznych skwerów lub parków. Wyjątek stanowi zieleniec położony nad Brdą na osiedlu Oplawiec oraz wspomniana już Sielanka. Większość dzielnic i osiedli w Bydgoszczy, która rozciąga się szerokim pasem ze wschodu na zachód, graniczy z otaczającymi mia-

⁷ Obecnie trwa budowa nowego budynku dworca, wraz z rewaloryzacją zachowanych, zabytkowych obiektów. Może, więc i przed dworcem doczekamy się zieleńca.

⁸ Jeszcze parę lat alejki temu nad Kanalem Bydgoskim były bardzo niebezpieczne, zwłaszcza po zmroku.

sto lasami, co umożliwia mieszkańcom korzystanie z tych rozległych obszarów zielonych. Niestety coraz częściej można tam zobaczyć duże połacie wyciętych drzew.

Bydgoszcz należała i nadal należy do najbardziej „zielonych” miast w Polsce. Jest jeszcze dużo do zrobienia. Jednak dzięki programom rewitalizacji, uświadamianiu mieszkańców, ogólnoeuropejskim i ogólnoswiatowym trendom proekologicznym i ideom zrównoważonego rozwoju zieleni w naszym mieście z roku na rok odradza się i pięknieje, a miasto staje się coraz bardziej „przyjazne” dla mieszkańców. Jest to na pewno dobra strona szeroko pojętej globalizacji.

Archiwalia:

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta miasta Bydgoszczy

Wykaz literatury:

Bank Danych Regionalnych Głównego Urzędu Statystycznego, [pobrano: 30.06.2014],

http://www.stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.ajax_getFormat?p_id=263090&p_format=XLS&p_token=0.2747346895703332&p_atry=N&p_zero=N

Bręczewska-Kulesza, Daria; Wysocka, Agnieszka; 2005, Plany zagospodarowania Skrzetuska i Bielaw; w: Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu, nr 10, ss. 48-58

Bręczewska-Kulesza, Daria; 2008, Dom towarzyski Bractwa Kurkowego w Bydgoszczy; w: Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu, nr 13, ss. 33-41

Czochański, Jarosław; 2010, Zachowanie i kształtowanie terenów zielonych na obszarach wielkich miast jako stymulatorów rozwoju i jakości życia; w: P. Lorens, J. Martyniuk-Pęczek (red.), Problemy kształtowania przestrzeni publicznych, Gdańsk: Wydawnictwo Urbanista

Hitze H.; 1867, Beschreibung des neuen Schützenhauses zu Bromberg zur Erinnerung an die Einweihungsfeier, Bydgoszcz

Jagiello-Kolaczyk Marzanna; 2000, Wrocławskie etablissements. Historia i architektura, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej

Kuczma, Rajmund; 1995, Zielen w dawnej Bydgoszczy, Bydgoszcz: Instytut Wydawniczy „Świadectwo”

Majdecki, Longin; 1981, Historia ogrodów, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe

Muszyńska-Jeleszyńska, Dominika; 2013, Tereny nadrzeczne w aspekcie rozwoju i rewitalizacji miast; w: Journal of Health Sciences, vol. 3, nr 14, ss. 99-107 <http://journal.rsw.edu.pl/index.php/JHS/article/viewFile/99-107/pdf>

Nobis, Adam; 2014, Czy globalizacja istnieje?; w: „Kultura — Historia — Globalizacja”, nr 15, ss. 179-181 (<http://www.khg.uni.wroc.pl/?type=artykul&id=269>)

Warna, Jan; 2012, Projekty rewitalizacji przestrzeni publicznych śródmieść w regionach odmiennych kulturowo — doświadczenia; w: Czasopismo Techniczne. Architektura, z.12, ss. 165-169

ILUSTRACJE:



1. Park na Wzgórzu Dąbrowskiego, pocztówka ok. 1900, ze zb. prywatnych



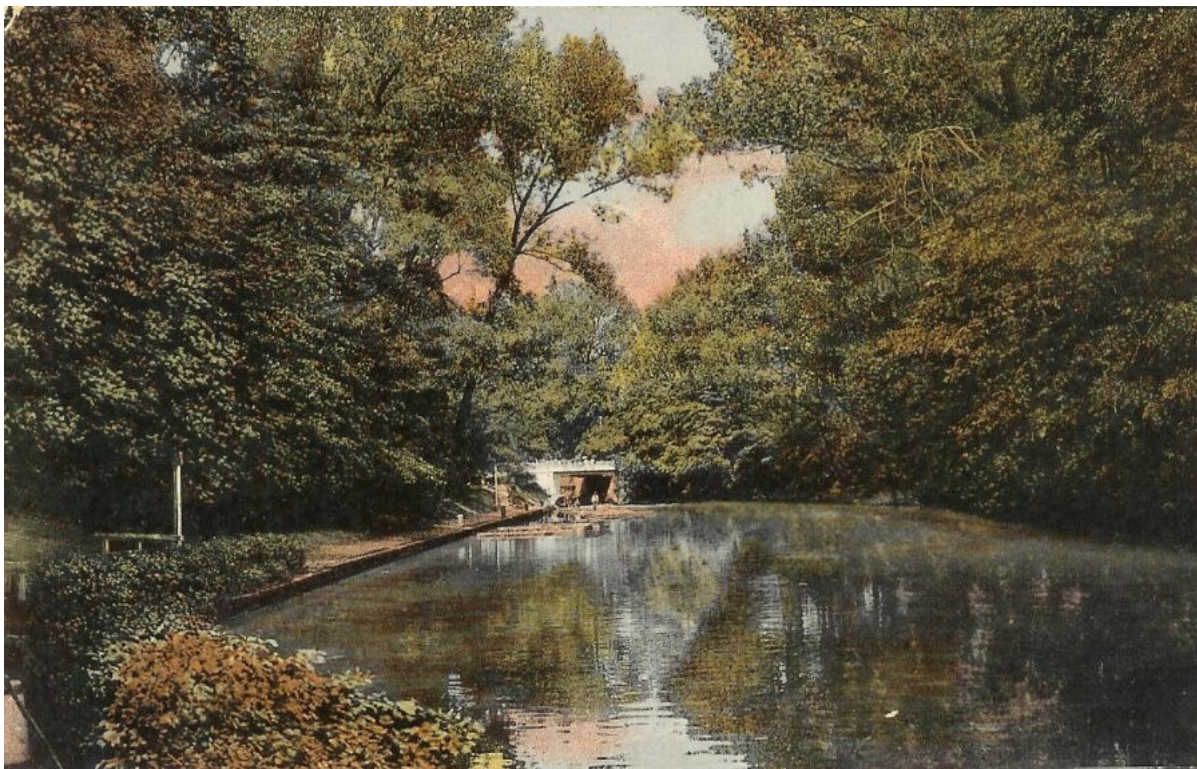
2. Park na Wzgórzu Dąbrowskiego, ze zrekonstruowanym stawem i fontanną, fot. autorki



3. Park Kazimierza Wielkiego, pocztówka ok. 1900, ze zb. prywatnych



4. Park Kazimierza Wielkiego, widok współczesny, fot. autorki



5. Planty nad Kanalem Bydgoskim, pocztówka ok. 1900, ze zb. prywatnych



6. Planty nad Kanalem Bydgoskim, widok współczesny, fot. autorki



7. Wyspa Młyńska po rewitalizacji – plac zabaw, fot. autorki



8. Wyspa Młyńska po rewitalizacji – z odtworzonym historycznym ciekim wodnym i łąką rekreacyjną, fot. autorki



9. Zabytkowa śluza na Kanale Bydgoskim, fot. autorki



10. Jeden z najbardziej zdegradowanych fragmentów Kanalu Bydgoskiego po rewitalizacji, fot. autorki